

# Kurier szczęciński

PIĄTEK, 22  
SOBOTA, 23  
SIERPNIA  
1969 R.  
WYD. A B



Nr 196 (7766) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Po ekscesach w nocy z 20 na 21 bm.

## Spokój wraca na ulice Pragi

Energiczna akcja organów bezpieczeństwa oraz wojska przeciwko elementom antysocjalistycznym i chuligańskim

PRAGA PAP. 21 sierpnia agencja CTK opublikowała następujące komunikaty:

— WEDŁUG informacji organów rządu CSRS, 21 sierpnia na terytorium Republiki panował w zasadzie spokój. Również sytuacja w Pradze polepszyła się w istotny sposób w porównaniu z ubiegłą nocą.

Mimo intensywnej propagandy, uprawianej przez dywersyjne elementy antysocjalistyczne oraz trwającej od kilku tygodni kampanii nienawiści ze strony zachodnich rozgłośni radiowych, ludzie pracy 21 sierpnia skierowali się do swoich zakładów, podobnie jak w poprzednich dniach.

W PRZEDSIĘBIORSTWACH i instytucjach na całym terytorium praca przebiegała normalnie. W wyjątkowych wypadkach stwierdzono ten deficyt do strajków, ale nie spotkały się one z poparciem ze strony ludności. Zaopatrzenie ludności było regularne. Komunikacja miejska działała jak zwykle. Tylko w pojedynczych wypadkach były znów próby gromadzenia obywateli. Zwłaszcza w centrum Pragi, w Pradze i Brnie wydarzyły się nowe akty przemocy i wandalizmu.

We wszystkich wypadkach, dzięki operatywnym działaniom organów bezpieczeństwa publicznego oraz jednostek armii i Milicji Ludowej, takie próby zlikwidowano i wszędzie energicznie przywrócono porządek. PRACOWNICY różnych przedsiębiorstw deklarują zdecydowane poparcie dla polityki KPCZ, Frontu Narodowego i rządu Republiki, domagają się zachowania spokoju, odrzucają próby organizowania samowolnych poczynań, a zwłaszcza potępiają z oburzeniem wandalizm

grup antysocjalistycznych w Pradze w nocy z 20 na 21 sierpnia.

— W ŚRODĘ 20 sierpnia wieczorem po uprzednich akcjach organów bezpieczeństwa publicznego na Placu Wacława w Pradze gromadziło się coraz więcej ludzi. Byli to głównie młodzi ludzie, wśród których znajdowała się znaczna część rozmaitych wrogich, zdeklarowanych elementów i chuliganów, którzy różnymi prowokacjami i bezprawnymi poczynaniami usiłovali naruszyć spokój i porządek publiczny.

MIMO wielokrotnych apelów przed stawiciele służby bezpieczeństwa publicznego, by zachować spokój i porządek publiczny, grupy te nie rozchodziły się i kontynuowały bezprawne poczynania. Pracownicy bezpieczeństwa publicznego, po ponownych stanowczych apelach, przystąpili do masowej akcji i przywrócili porządek na Placu Wacława

ROZMAITE wrocie, antysocjalistyczne elementy i chuligani, po wyparciu ich z Placu Wacława, zaczęli się zbierać na przyległych ulicach. W niektórych miejscach przystąpili do wznoszenia barykad. Nie cofnęli się też przed użyciem broni przeciwko pracownikom służby bezpieczeństwa publicznego, przy czym dwu obywateli poniosło śmierć, a pewna liczba osób odniosła rany. Po energicznej interwencji przedstawicieli organów państwowych, o godzinie 23 we współdziałaniu z jednostkami Czechosłowackiej

Armii Ludowej zaprowadzono spokój i porządek publiczny. W trakcie tych wydarzeń organa bezpieczeństwa publicznego aresztowały około 320 osób.



NA ZDJĘCIU: Jola Borusiewicz — reprezentantka Polski w konkursie. Fot. CAF — Okoński

### Największy od końca II wojny światowej

**Gwałtowny wzrost bezrobocia w W. Brytanii**  
LONDYN PAP. W sierpniu br. liczba bezrobotnych w W. Brytanii osiągnęła najwyższy miesięczny wskaźnik od czasu zakończenia drugiej wojny światowej.

Opublikowane w czwartek przez Ministerstwo Zatrudnienia i Produkcji dane wskazują, że 11 sierpnia liczba bezrobotnych w kraju doszła do 585 tys., tzn. stanowiła 2,5 proc. zdolnych do pracy. Wykaz ten nie obejmuje Irlandii Północnej, gdzie bez pracy pozostaje aż 28,24 osoby tzn. 7,4 proc. zdolnych do pracy.

### Afrykańska podróż U Thanta

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z siedziby ONZ, sekretarz generalny U Thant uda się 4 września w podróż do Afryki. W dniach od 7 do 9 września prawdopodobnie przebywać będzie w stolicy Etiopii, Addis Abebie, gdzie w tym czasie trwać będą obrady afrykańskiej konferencji na szczycie. U Thant zamierza również złożyć 2-dniową wizytę w Libii.

### „Hippies” sięgają po władzę?

NOWY JORK PAP. W miasteczku kalifornijskim Sand City (530 mieszkańców) miejscowi „hippies”, znany odłam współczesnej młodzieży, pretendowali do objęcia rządów przez ulokowanie się w radzie municypalnej. Od kilku tygodni prowadzili intensywną kampanię wyborczą. Ich program obejmował m. in. takie postulaty jak obniżkę czynszów mieszkaniowych, zachowanie miejscowej plaży w naturalnym stanie i położenie kresu ściganiu handlarzy narkotyków. Jak wiadomo, narkomania panoszy się wśród tego środowiska. Jednakże wybory wypadły dla nich niepowodlivo i większość głosów padła na dotychczasowych ojców miasta.

### Sopot 69

## Polskie piosenki w zagranicznym „opakowaniu”

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

IX MFP rozpoczęły. Krótka ceremonia otwarcia, a później parada kiludziesięciu wykonawców, którą zamknął mini-recital Wojciecha Młynarskiego.

Piosenkarze wchodzili na estradę, jak zapewne państwo zauważyli, z całkiem innej strony niż w latach poprzednich, co nie znaczy wcale by miało to być, jak chcą złośliwi, jedyne novum tegorocznej imprezy. Najważniejsza jest niewątpliwie dbałość organizatorów o większe zróżnicowanie repertuaru, o szerszy wachlarz prezentowanych przez wykonawców stylów i kierunków. W znacznie większym niż dotychczas stopniu uwzględniono nurt muzyki młodzieżowej, nie zapomniano o balladach (taki styl reprezentują np. Amerykanin John Gittings i nasza Maryla Rodowicz), popularnych przebojach czy wręcz piosence kameralnej (W. Młynarski).

Wczorajszy dzień nie był jeszcze punktowany przez jury — piosenkarze prezentowali się w najbardziej im odpowiadającym repertuarze, były to więc swoje-

go rodzaju „wizytówki” muzyczne.  
ZA WCZESNIE Jeszcze na oceny i komentarze. Dopiero dziś rozpoczynają się konkursowe walki i widać wie dzisiejszy dzień w jakimś sensie stanowi „gwóźdź” festiwalu. Zawsze bowiem tak było, iż największe wypadła tu konfrontacja sił i umiejętności podczas tzw. „Dnia Polskiego”. Nasze rodzime kompozycje w obym wykonaniu niesjedynokrotnie zostawały ponownie „odkryte” (tak było chociażby z „Jesienną rozłąką” czy „Do widzenia, Tedy” w mistrzowskich interpretacjach Anity Traversi i Edwina Rutena).

(Dokończenie na str. 2)

### Bezpłatne stołówki dla półtora miliona Kubańczyków

HAWANA. Ponad półtora miliona Kubańczyków korzysta z bezpłatnych stołówek. Oznacza to, że co piąty obywatel tego kraju otrzymuje za darmo przynajmniej jeden posiłek dziennie na koszt państwa.

### Zbrodniarz wojenny skazany na dożywocie

BONN PAP. Sąd w Duesseldorfie (NRF) skazał w czwartek byłego porucznika Wehrmachtu Rudolfa Fallmanna na dożywocie. Został on oskarżony o zamordowanie 190 Żydów rosyjskich na Krymie w latach 1941-1942. Po wojnie Fallman był policjantem.

### Nie męczyć krokodyli!

LONDYN. Impresario Joe Webb, który próbował zorganizować mecz zapamiętany między człowiekiem a krokodylem, został skazany przez sąd w Newark (Anglia) na 30 funty grzywny za zaniechanie się nad „krokodylem”.  
Stowarzyszenie do spraw zapobiegania okrucieństwu nad zwierzętami wniosło skargę przeciwko Webbowi, ponieważ zadrukował on szereg „krokodyli”. „Mecz” nie udał się. Krokodyl „Harold” po 10 minutach zrezygnował z walki.

## Pożar meczetu w Jerozolimie

Ogromne wzburzenie świata arabskiego

KAIR PAP. W czwartek wybuchł pożar w meczecie Al-Aksa w Jerozolimie, który spowodował poważne wzburzenie w całym świecie arabskim. W mieście rozpoczęły się antyizraelskie demonstracje. Rząd izraelski, który zebrał się natychmiast w związku z sytuacją wywołaną pożarem, zarządził godzinę policyjną w arabskiej części Jerozolimy.

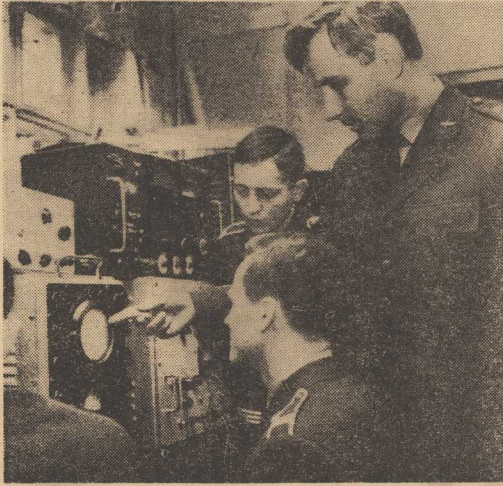
JAK WYNIKA z dotychczasowych doniesień, pożar objął jedno skrzydło meczetu. Zostały zniszczone słoń na srebrna kopuła i grobowiec króla Saladyna. Meczec jest dla muzułmanów trzecim świętym przybytkiem po Mekce i Medynie.  
Premier Jordani Talhuni oświadczył, że jego rząd obarcza Izrael całkowitą odpowiedzialnością za pożar meczetu, który nazwał najpoważniejszą zbrodnią przeciwko Arabom i muzułmanom na przestrzeni wieków.

KOMENTATOR agencji MENA stwierdza, że kocha oficjalne ZRA uważają zbrodniczy akt Izraela pod palenia meczetu za poważny punkt zwrotny w sytuacji na Bliskim Wschodzie. Izrael nie zważał się — pisze komentator — popełnić zbrodnię przeciwko historycznemu pomnikowi kultu religijnego, który istnieje w nienaruszonym stanie od setek lat.

W czwartek wieczorem odbyło się w Nowym Jorku spotkanie przedstawicieli około 30 krajów arabskich i muzułmańskich w ONZ, poświęcone sytuacji, jaka powstała po pożarze.

Dzisiaj numerze: Inicjatywa i efekty... ♦ Muzy „pod lupą” ♦ Dlaczego fasolka nie śpiewa? ♦ Tylko dla pań





NOWOCZESNE samoloty mogą latać na ogromnych wysokościach i przy szybkościach przekraczających granicę dźwięku. Młodzi kadeci Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych uczą się więc budowy i obsługi naziemnych urządzeń radiolokacyjnych, dzięki którym zawczasu można wykryć wszystkie cele powietrzne jak samoloty i rakiety. (CAF — Urbanek)

Łańcut w... w Szczecinie

W POCZYTYM warszawskim dzienniku p.n. „Kurier Polski” ukazała się w numerze zwartkowym oryginalna postać Łańcuta zatytułowana „W cieniu starego zamku”. Korrespondencję zamykał również „oryginalny” fotos. Przeciwnicy czy ze zdziwienia, pozna jemy bowiem nasz... autentyczny szczeciński, pięknie odrestaurowany Zamek Książąt Pomorskich.

Już wkrótce nowy tygodnik „Perspektywy”

„PERSPEKTYWY” — to nowy tygodnik informacyjno-publicystyczny dla wszystkich!

Jeśli chcecie wiedzieć o aktualnych wydarzeniach w kraju i na świecie, obejrzeć kolorowe zdjęcia z ostatniej chwili, jeśli interesujecie się przyszłością nauki, gospodarki i kultury — czytajcie „Perspektywy”.

W NOWYM liczącym 40 stron tygodniku Czytelnicy znajdą:

- aktualne komentarze krajowe i zagraniczne
- korespondencje z wielu stolic świata
- interesujące materiały z najnowszej historii Polski
- wspomnienia oficera kontrwywiadu
- magazyn interesujących ciekawostek z kraju i ze świata
- pomysły krzyżówki.

„Perspektywy” — to zajmująca lektura na cały tydzień!

Już od 5 września we wszystkich kioskach „Ruch”.

Cena tylko 6 zł.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują placówki „Ruch”, urzędy pocztowe i listoszości.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU 22 BM: m/s „Wróżka” z Francji i Irlandii z drobnicą s/s „Wieczorek” z Danii pod balastem s/s „Jelcz II” z Holandii pod balastem m/s „Warna” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 22 BM: m/s „Notec” do Francji z tartaczą s/s „Katowice” do Belgii z węglem m/s „Chrzanów” do Belgii z węglem.

STATKI NA WYJŚCIU 23 BM: m/s „Bydgoszcz” z Atryki Zachodniej via Gdynia z drobnicą m/s „Plock” z Atryki Zachodniej z drobnicą m/s „Rusarka” z Norwegii z drobnicą m/s „Kopalnia Srebrna” z Algierii z rudą m/s „Ina” z Anglii pod balastem s/s „Jedność Robocznica” z Danii pod balastem s/s „Klece” z Danii pod balastem s/s „Kolo” z Danii pod balastem s/s „Brygada Makowskiego” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 23 BM: m/s „Górny Śląsk” do Danii via Szwajcycie z węglem m/s „Ziemia Bydgoska” do Japonii via Szwajcycie z węglem s/s „Zielona Góra” do Holandii z węglem m/s „Warna” do Danii z węglem s/s „Jelcz II” do Danii z węglem m/s „Wadowice” do Finlandii z węglem.

Zderzenie pociągów pod Gubinem 3 zabitych-23 rannych

ZIELONA GÓRA PAP. W środę wieczorem między Wałowicami a Weżykami koło Gubina pociąg osobowy z Poznania do Gubina zderzył się w czasie silnej burzy z pociągiem towarowym, jadącym z Gubina do Głogowa. W wypadku ponieśli śmierć obsługujący pociąg osobowy — maszynista Stanisław Adamski i jego pomocnik Zygfryd Ratajczak oraz kierownik pociągu towarowego — Feliks Chelmiński. 23 osoby odniosły rany; przewieziono je do szpitali w Gubinie i Zielonej Górze. W czwartek wieczorem liczba osób przebywających w szpitalach, zmalała do 14. Najciężiej rannych umieszczono w Zielonej Górze. Są to: 62-letnia Róża Czybowska, 19-letni Paweł Tuszczyński, 41-letnia Halina Czybowska i 20-letnia Wiktoria Ziłnicka. Wszyscy są mieszkającymi Gubina. Jak informują lekarze, stan ofiar nie budzi obaw. Ponadto w szpitalu gubińskim przebywa ciężko ranny 16-letni Krzysztof Nowakowski. Również i jego życie nie zagraża niebezpieczeństwem. W wypadku uległy zniszczeniu dwa parowozy i 4 wagony towarowe, wykołowały się i uszkodziły dwa wagony osobowe. Katastrofa spowodowała prawie dobową przerwę w ruchu na tym szlaku.

Przyczyny wypadku bada specjalna komisja DOKP Poznania.

Wczoraj w TV

KTO OGLADAŁ „Uśmiechniętego meczowca” i „Hilton - Hanoi”, ten z pewnością zainteresował się wczoraj o godzinie 21.00 w programie dokumentalnym Włocławka Heynowskiego i Gerharda Schuchmanna „PREZYDENT NA EMIGRACJI”. Tym razem obejrzymy portret „zawodowego wypadzonego” — dra Waltera Bechera, rzecznika Związku Niemców Sudeckich, deputowanego z ramienia CSR do Bundstagu. Jest to młody talent autorów, że dzieła ich ogląda się zawsze jak pasjonującego widownika, mimo — czy może raczej dzięki — stosowaniu środków najprostszymi, metod statycznych, starannemu unikaniu wszelkiej błyskotliwości. Recepta chyba tylko jedna: ot, bierzcie Kanadę, sadzą wygołone w fotelu naprzeciw kamery i mikrofonu i prosz o odpowiadanie na pytania. Kanada wie doskonale, że wszystkie co powie może zostać wykorzystane przeciwko niej, uciale nie musi odpowiadać — a jednak mówi, z uśmiechem nie przymuszony, formułując alibi oskarżenia przeciwko sobie. Bo zarówno pijańka jak i odpowiadanie mogą być same w sobie niewinne — dopiero w skojarzeniu z naszą wiedzą o przemocie i doświadczeniem składają się na obraz odrzucający i groźny. Doktor Walter Becher przypomina trochę ostatniego „Kongo-Muelera”: ma podobny, sympatyczny uśmiech, Mueller zabijał ludzi za pieniądze i uśmiechał się, że jest to zupełnie przyzwyczajony sposób zarabiania. Sympatyczny uśmiech na twarzy Bechera maskuje prawdziwe oblicze: wysoki próba gryzaka politycznego, cynicznego demagoga, oduetowca, oddanego bez reszty idei zmiany powojennych granic Europy na korzyść Niemiec zachodnich. Dr Walter Becher, członek hitlerowskiej NSDAP od 1931 r., figurujący na liście zbrodniarzy wojennych, dokonał dla niemieckiego dziecięcego talentu organizatorskiego i dwudziestoparoletniej wyjątkowej pracy osiągnął to, że dziś co najmniej kilkadziesiąt tysięcy Niemców żyjących w NRD uważa się za „emigrantów Niepożądanych” z nazwą funkcji rzeczniczki Związku Niemców Sudeckich, prezydenta tej ogromnej rzeszy Niemców, którzy za odczytanie nazwa czesko-słowacka. Od 21 lat corocznie w Zielonej Górze Dr Becher organizuje odwoływane zloty Niemców sudeckich, natężającej na granicy Czechosłowacji. Liczne uczestnictwo tych zlotów rośnie z każdym rokiem i zbliża się ostatnio do pół miliona. Dr Becher jest skromny i nie sobie przypisuje ile zasługuje: — To naturalne zjawisko — mówi — Instytut, tęsknota za utraconą ojczyzną...

Sopot

(Dokończenie ze str. 1)

Nie uprzedzając wypadków, pragnęliśmy zwrócić uwagę na niezwykle oryginalną wersję popularnej piosenki „Anna Maria” z repertuaru „Czerwonych Gitar”, którą dziś przedstawił kubanski piosenkarz Jiquero. Akompaniująca mu orkiestra, wzmocniona o zespół młodych instrumentalistów i dodatkowy zestaw perkusyjny, poprowadził również Kubanec Rafael Somavilla. Nawiasem mówiąc, ekipa kubaska jest w tym roku wyjątkowo liczna, dobrze przygotowana i nie bez szans na sukcesy.

CZY WYSTĄPI NIEMIEC?

W DALSZYM ciągu nie wiadomo, czy wystąpi podczas festiwalu Czesław Niemiec. Przewiduje się, że w tej sprawie rozmowy i gdyby zostały one pomysłowo sfinalizowane, wówczas „Bożyszcze” nastolatków stanowiąc na estradzie w ostatnim dniu MPF, kończąc program „Bema pamięci rapsemem żalobnym”.

NA HORYZONTACH — NOWY FESTIWAL!

ROZRASTAJĄCY się z roku na rok program tzw. dnia pływowego sprawi, iż ostatni dzień festiwalu, gdy obok przedstawicieli wytwórni płyt prezentuje się także laureatów, stanowi prawdziwy maraton, w tym roku spodziewać się należy zakończenia tego koncertu około północy. W tej sytuacji skłonił się do sugestii, które dyrektor FAFARTU Jacek Dobierski określa jako „p i r z e d w i e p e n e” propozycje zorganizowania odrębnego festiwalu pływowego. Odbędzie się on w styczniu lub lutym, a miastami, które re mają największe szanse otrzymania ew. wyróżnienia tej imprezy, są Wrocław lub Katowice.

BEZPOŚREDNIO — TYLKO DO ZSR

SOPOCKI fest wal transmitują bez pośrednio tylko telewizje Polski i

ZSR. Z państw Eurowizji tylko 4 wyraziły zainteresowanie rejestracją magnetowidową festiwalu.

LICZNA REPREZENTACJA CSRS

SZCZEGÓLNICIE liczna jest w tej grupie czechosłowacka. Poza występującą w konkursie Karelom Blahą i Jurorem L. Kozlerką, przyjechał tu 3 komentatorzy radiowi i TV, 6 dziennikarzy prasowych, 4 działaczy kulturalnych oraz dyrektor festiwalu w Bratysławie i wiceprezes Federacji Festiwalu FIDOP Jan Sivacek.

Zyciorysy z nutką

ANGELA DELONI (Austria), 22 lata, pracowała uprzednio w agencji reklamowej. Piosenkarką jest od 4 lat. Duży sukces przyniósł jej finałowy koncert popularnego w Austrii Programu „Chance show”.

GLORIA SIMONETTI (Chile), ma 21 lat. Przed 5 laty zdobyła I nagrodę na studenckim konkursie piosenkarstka. Reprezentuje swój kraj na I festiwalu piosenek w Rio de Janeiro, zajmując drugie miejsce, podobnie jak na festiwalu w Vina del Mar w Chile, w tym roku zdobywając I nagrodę za wykonanie piosenki „MIRA” oraz trzy nagrody specjalne.

GITE KRAGH (Dania), 23 lata. Pracowała w konsulacie szwedzkim w Włocławku, w tym roku z występem estradowym. Jej największym osiągnięciem był udział w show Jonathana Wintersa i TV USA.

HENRI TACHAN (Francja), 31 lat. Jest pianistą i wokalistą. Jego sugestionem Jacquusa Braca Faneurzy je piosenkę „Człowiek”. Brał udział w programie Juliette Greco w paryskiej Olimpii, oraz festiwalu „Rose d'Or”.

CONCHITA BAUTISTA (Hiszpania), 32 lata, pochodzi z Seowlii. Na scenie występowała już jako 7-letnia dziewczynka, łącząc za 25 posiadła dzisiaj dżez za występ 180 tysięcy widzów. Występowała w 14 filmach, rajem m. in. z Elsq Martinelem i Rafajem Valonem. Spiewała w Rio de Janeiro, Caracas, Montevideo, Lizbonie, Paryżu i Rzymie. Nagradza ponad 20 płyt.

PAT LYNCH (Irlandia), ma 23 lata, od 4 lat jest solistką zespołu „Aircharad Showband”. Uteuliła taniec. W ubiegłym roku występowała na festiwalu w La Valetta, zajmując II miejsce.

HENRI SEROKA (Luksemburg), Urodzony ma 19 lat. Z pochodzenia Polak, Jego mistrzami byli u śq... Mozart i Beethoven.

DAGMAR FREDERIC (NRD), Kariera piosenkarki rozpoczęła w 1966 r. występując z zespołem Friedrichstadt Palais; do ZSR i na Węgry. W ubiegłym roku zwyciężyła triumfy w TV NRD, będąc partnerką Siegfrieda Uhlenbrocka.

JOHN GIDDINGS (USA), Pochodzi z północnej Karoliny, gdzie do dziś żywe są tradycje ballad i bluesa. W swoim repertuarze ma „Historie amerykańskich ballad”. Sam akompaniuje sobie na gitarze.

LUCIA ALTIERI (Włochy), Urodzona w Foggi — zacięta wykonawca; nauczycielka. W 1960 roku została laureatką konkursu radiowego. Brała udział w konkursach w Neapoli (I miejsce), San Remo, Rio de Janeiro, Barcelonie i na Malcie. Na grała ponad 60 płyt.

MAREK DONAT

SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT

Polska - Norwegia po raz dziesiąty

Łódzkie spotkanie Polska-Norwegia, które rozegrane zostanie w niedzielę 10 października, przekaże obaj państwa. Dotychczas bilans tych spotkań jest dla nas korzystny. Wygraliśmy z Norwegami 5-krotnie, przegrywając tylko dwukrotnie i dwukrotnie remisując.

Łódzki mecz będzie dla Norwegów, podobnie jak dla naszego zespołu, ważnym sprawdzianem przed kolejnymi eliminacjami mistrzostw świata. Norwegie, grające w grupie 3, czeka 10 września pojedynk z rewanżowy w Oslo z Francją, z którą w pierwszym meczu w październiku 1968 r. niespodziewanie wygrała w Paryżu 1:0.

Zwycięstwa polskich pięściarzy

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju bokserkiego imienia Istwana Dobo, który rozgrywany jest w miejscowości Eger, walczyli chorwaccy bokserzy. W tym turnieju trzech zakwalifikowali się do dalszych walk.

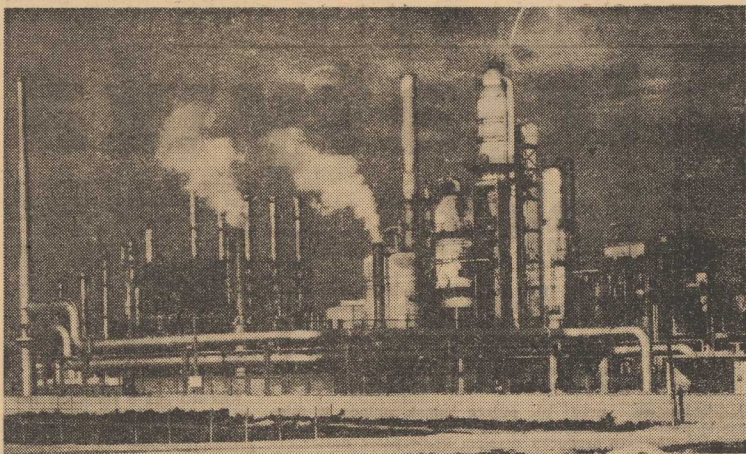
Uśmiechnięty wódog

Przytoczone przez autorów fakty przekonują jednak dobitnie, że nie „Instytut” tworzy „Niemców na emigracji w Niemczech”, lecz zafabrykował na ogromnym skali, prowadzona od wielu lat i ani na chwilę nie słabnąca propaganda „Zawodowi wypadzeni” — kierownicza kadra Związku Niemców Sudeckich, wśród której dominują zbrodniarze wojenni, a nader licznie reprezentowani są neofascyści z NPD, na wielu frontach walczą o to, by nawet młodzi, urodzeni i wychowani w Republice Federalnej, poczuli się „wypędzonymi”. Nie zaledwieja niczego i nie są w tej walce osamotnieni. Najwyżsi dyktatorze NRD nie szczędzą „ziomkom” dowodów sympatii i solidarności. Kolejne publikacje liczących specjalnie Niemców w Niemczech, w tym powiększanie oduwetowych zlotów. Na porządku dziennym są hasła o „1000-letniej niemieckiej tradycji” — „przywróceniu Niemcom sudeckim ojczyzny — bez Czechów i Komunistów”. Miliony pamiątkowych znaczków, setki tysięcy broszurek z oduwetowymi tekstami, niemieckie nazwy czaslich miejscowości, a za to „czeskie” kiełbaski i ciastka, książki i świąteczka, „pieniś i śanice ludowe — wszystko to kierują myśli wstecz, budzi sentymentalną tęsknotę za dawno minionym światem. Dr Becher np. sam czuje sentyment do Karisbadu, gdzie jego rodzina pozostała dużą fabryką wódek i barwina nie lubi obecnej nazwy Karisbadu. Ale dr Becher jest, jak powiedział, patriota, więc w imieniu swojej ojczyzny zgłasza rozszerzenia nieco szerzej, pragnie mieć powiększyć Bundesrepublikę o jeszcze jeden kraj związków — kosztem ponad 20 proc. terytorium Czechosłowacji. Dr Becher nie zapowiada „przynajmniej publicznego” — odskazywania Sudeckim środkami militarnymi. Wiery w możliwość dogadania się. Szczególnie duże były jego nadzieje w pierwszej połowie ubiegłego roku. Na pytanie: „PAMIĘTNY 21 SIERPNIA 1968 BYŁ ZAPWNE DLA PANI A NIEMCÓW SUDECKICH DNIEM ROZCZAROWANIA?” — odpowiada: TAK. WIELKIM ROZCZAROWANIEM. Nie ma powodu, by wątpić w szczerść tej odpowiedzi.

FILM „Prezydent na emigracji” zrealizowany został wspólnie przez telewizje NRD i CSRS. Z HEYNOWSKIM I SCHEUMANNEM współpracował ALEKSANDER WESTLIN.

Tekst wersji polskiej opracował IRENEUSZ GWIDON-KAMIŃSKI. (ed)





Jutro Święto Narodowe

## 25 lat wolnej Rumunii

23 SIERPNIA 1944 ROKU, w sprzyjających warunkach zbliżającej się do Bukaresztu zwycięskiej ofensywy wojsk radzieckich II Frontu Ukraińskiego, rozpoczęło się w Rumunii powstanie zbrojne, w którym wzięły udział wszystkie patriotyczne siły narodu pod przewodnictwem partii komunistycznej. Rumunia wyzwoliła się z jarzma hitlerowskich Niemiec i rodzimych faszystów kolaborantów, stanęła w wojnie po stronie państw sprzymierzonych i odegrała istotną rolę w wyzwoleniu Czechosłowacji i Węgier. Wydarzenia te umożliwiły przejęcie władzy przez naród i przeprowadzenie niezbędnych reform społecznych i ekonomicznych. W roku 1947, gdy proklamowana została Rumuńska Republika Ludowa, rozpoczął się nowy etap w dziejach kraju — etap budownictwa socjalizmu.

Znany rumuński historyk, Nicolae Iorga, opisujący w swych kronikach senną ciszę miasteczek prowincji Oltenii i smutny los jej mieszkańców, tulających się po kraju w poszukiwaniu zarobku — nie poznałby dzisiejszej Rumunii, która 25 lat życia w nowym ustroju przeobraziła w kraj rolniczo-przemysłowy, rozwijający się, mimo licznych jeszcze trudności z coraz większą dynamiką. Właśnie Oltenia, gdzie niegdyś nie istniał żaden przemysł, jeśli nie liczyć na potchalupniczych warsztatów — pokryła się siecią zakładów produkcyjnych, jak przedsiębiorstwo budowy maszyn w Krajowej czy kombinat aluminiowy w Slatina.

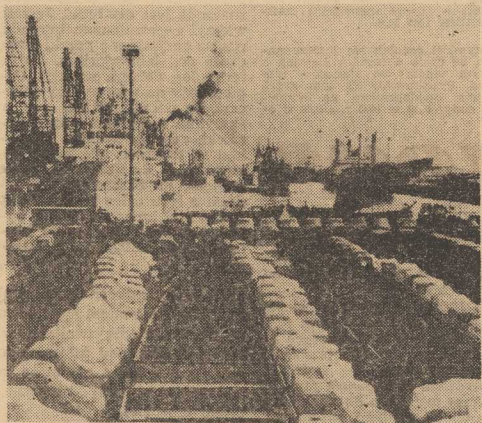
W starym mieście Braszowie — rumuńskim Krakowie — pracują pełną parą dwa wielkie zakłady: fabryka samochodów ciężarowych i fabryka traktorów, gdzie wielkie usługi w produkcji oddają polskie motory mechaniczne ze śląskiej huty „Zygmunta” (bardzo chwalone przez dyrekcję za wysoką jakość i krótki termin dostaw).

W ciągu pierwszych trzech lat bieżącego planu gospodarczego produkcja przemysłu rumuńskiego wzrosła o 56 proc. (produkcja przemysłu maszynowego wzrosła 36-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym). Z tym łączy się szybki rozwój handlu zagranicznego, który obecnie już przekroczył prawie siedmiokrotnie poziom z roku 1950.

Rozwija się też w szybkim tempie produkcja rolna. W ciągu pierwszych trzech lat bieżącej pięcioletki przekroczyła ona zaplanowane wskaźniki.

„Jeśli do tych osiągnięć dodamy podjęte przez partię i rząd kroki w zakresie demokracji socjalistycznej — powiedział sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu na X Zjeździe RPK — otrzymamy obraz wielkich dokonań, które doprowadziły do wszechstronnego rozwoju socjalistycznej Rumunii. Powołane przez IX zjazd zadania są pomyślnie wcielane w życie i mamy wszystkie warunki po temu, aby do roku 1970 nie tylko je wykonać, ale i przekroczyć”.

Sukcesy Rumunii w dziedzinie socjalistycznego budownictwa są także rezultatem braterskiej pomocy wzajemnej i ścisłej współpracy politycznej i gospodarczej, łączącej kraje socjalistyczne. Przyjaźń i współpraca krajów socjalistycznych są skuteczną gwarancją ich niezależności i suwerenności narodowej, pomagają każdemu z nich w pomyślnej realizacji zadań. (m. j.)



FRAGMENT portu Konstancja nad M. Czarnym — największego portu morskiego Rumunii. (CAF — Agerpres)

RAFINERIE w Ploesti w największym ośrodku rumuńskiego zagłębia naftowego. (CAF — Sokolowski)

Neofaszysta z wizytą we Wrocławiu.

## „Straszne wizje”

**B**YŁY CZASY, kiedy prawie cała prasa zachodniemiecka pisała o naszych Ziemiach Zachodnich i Północnych jako o „pustyni w sercu Europy”. Później, kiedy także na Zachodzie zaczęło się pojawiać coraz więcej reportaży o naszych osiągnięciach na tych ziemiach, także poważna prasa w NRF poczuła się zobowiązana do bardziej obiektywnej informacji na ten temat. Pisma szwajcarskie i neohitlerowskie zachowały jednak dawny styl w „informowaniu” o tym co się dzieje nad Odrą i Nysą Łużycką.

O jednym z takich „reportaży” w organie NPD „Deutsche Nachrichten” pisał niedawno zachodniemiecki tygodnik „Die Zeit”:

„Pewien przesiedleńca ze Śląska

zwrócił włosną tego roku uwagę na artykuł w piśmie NPD (redaktor naczelny: Adolf von Thadden) „Deutsche Nachrichten”. Artykuł nosił tytuł „Wrocław — Breslau — Wrocław. Niemieckie miasto w przemianach czasu”. Artykuł wydawał mu się w jakiś sposób znany. Obydwoje dość dużo czasu, zanim znalazł to czego szukał: nr 21 tygodnika „Deutsche Wochen-Zeitung” z 17 czerwca 1961 r. W tygodniku tym, poprzedniku „Deutsche Nachrichten”, niejaki Hans Georg Schlegel pod tym samym tytułem opublikował reportaż. Wreszcie, niemało słowo w słowo identyczny z artykułem, który prawie osiem lat później, 21 lutego 1969 r. ukazał się w „Deutsche Nachrichten” — tym razem podpisany przez Guenthera Halle.

Nikt oczywiście nie będzie podziwiał pana Halle o to, że po prostu przepisał artykuł pana Schlegela. Bardziej prawdopodobne jest, że ten sam autor użył dwóch pseudonimów. Wątpliwostć oczywiście musi być tutaj, że ktoś o osmiu latach odwiedził to samo miasto i dostrzegł w nim tak mało zmian, iż prawie dokładnie mógł powtórzyć swój poprzedni reportaż. Licząc się z tym, autor Halle oddał należyty trybut „przemianom czasu”. W międzyczasie „nie „zabrała” już, lecz „przeżyła” „polka gospodarka” („politische Wirtschaft”) na „admiralstrawnych” niemieckich terenach wshodnich” nabrała takiego rozmachu, że nawet ślepy autor nie mógłby ich nie dostrzec.”

Autor Schlegel w 1961 r. dostrzegł tylko „nieciche liście furmanki z małymi, nastroszonymi kołmi”. Autor Halle w 1969 r. widzi subtelne różnice: „nieciche samochody, ale tym więcej (!) furmanki z małymi, nastroszonymi kołmi”. „Odbicie, wglądnięcie i bruno” stare kobiety i mężczyźni z 1961 r. zmieniają się w proste „stare kobiety i mężczyźni”. Nie „zabrała” już, lecz „przeżyła” teraz zachodniemiecki turystów o „czekoladę, papierosa i żyłek”. Megafony nie rozgłaszają już „rosyjskich melodii”, lecz „polskie”. Plac dworcowy jest już tylko „opustoszały”, lecz nie „brudny”. Zie ubrani ludzie” na ulicach Wrocławia nie msją już „względnie”, lecz tylko „zatrzaśnięty” czy. W obliczu tak wyraźnych zmian NPD-owskiemu „turystyce” zrobiło się różnie na sercu „jego „straszne wizje” z 1961 r. ustąpiły miejsca wizjom już tylko „szarym”. „Czyżby NPD zamierzała także oprzeć się na koncie ironicznie „Die Zeit”.

(Interpres)

373 787 265 m

wynosi odległość

Księżyca od Ziemi

NOWY JORK PAP. Uczonym w obserwatorium McDonalda w Fort Davis (stan Teksas) udało się uzyskać odbicie wiązki światła laserowego od reflektora pozostawionego na powierzchni Księżyca przez lunetę Armstronga i z dokładnością do 4 metrów zmierzyć odległość od Ziemi do Księżyca.

Przedstawiciel obserwatorium oświadczył, iż odległość ta wynosi 373 787 265 m.

Spełnia warunki

formalne...

NPD dopuszczona

do wyborów

parlamentarnych

BONN PAP. Federalna komisja wyborcza dopuściła Partię Narodowo-Demokratyczną (NPD) do wyborów do Bundestagu w dniu 28 września br. Posiedzenie Komisji odbyło się w czwartek w Bonn. Komisja odrzuciła wniosek ugrupowania politycznego „akcja postępu demokracji” (ADF) o niedopuszczenie NPD do wyborów parlamentarnych.

Kierownik komisji wyborczej Patrick Schmidt podkreślił, że NPD spełnia formalne warunki udziału w wyborach do Bundestagu. Federalna komisja wyborcza nie ma takiej pełnomocnictwa, by nie dopuścić jej do wyborów.

ADF — jak wiadomo — domagała się niedopuszczenia NPD do wyborów, ponieważ partia ta jest partią antydemokratyczną, neonazistowską i spadkobiercą hitlerowskiej NSDAP, a tym samym z mocy konstytucji jest partią nielegalną.

Do roku 2006

## Niesolidni dłużnicy znad Renu

**POLITYCY DUŃSCY**, dzielnie wspomagani przez prasę, już od 24 lat toczą zacięty bój o spłacenie przez Niemiecką Republikę Federalną długów zaciągniętych przez hitlerowskich okupantów.

Długi te są pokaźne, wynoszą bowiem 7,7 miliarda koron duńskich. (W przeliczeniu na obecną wartość duńskiej korony wynieś to ponad 40 miliardów, jak twierdzą eksperci). Hitlerowscy zaborcy czerpali pieniądze na utrzymanie wojsk okupacyjnych i działalność Gestapo w Danii bynajmniej nie z własnych funduszy lecz z zaso- bów narodowego banku duńskiego. Ponadto bank duński musiał finansować dostawy artykułów żywnościowych i przemysłowych dla wojsk okupacyjnych a także dla państwa niemieckiego.

Z sumy 7,7 miliarda jaką Niemcy winni są Danii zwrócono bankowi 5,9 miliarda koron. Długu tego nie spłacili jednak bynajmniej rząd boński lecz ściągając go na mocy specjalnego klauzuli od duńskich podatników. Rocznie odciąża się na poczet owego długu 30 milionów koron od podatników — w ten sposób Duńczyk spłacać będą zobowiązania Herrenvolku aż do roku 2006!

Rząd NRF natomiast nie zapłacił dotychczas ani jednego öre, mimo że zobowiązał go do tego międzynarodowe porozumienia reparacyjne. Nie więc dziwnego, że solidnych Duńczyków „krew zalewa”, tym bardziej, że bogate państwo zachodniemieckie ma z czego płacić. Kopenhaski dziennik „Politiken” pisał w dniu 8 kwietnia br., w rocznicę napadów hitlerowskiej na Danię: „rząd NRF powinien nie zwlekając spłacić duży zacięgnięty w Danii, gdyż posiada jedną z najza- sobniejszych kas państwowych w Europie”. Zdaniem autora artykułu do sumy 7,7 miliarda dułgu wojennego należy jeszcze dodać 4 miliardy koron tytułem odszkodowania za zniszczenia spowodowane przez hitlerowców i miejscowych faszystów w domach i posiadłościach duńskich patriotów.

M. J.

## DALEKOPIS PRZYJAŹNI

W STRONĘ NOWOCZESNOŚCI

DOCHÓD narodowy Rumunii już w 53,6 proc. wytworzony jest przez górnictwo i przemysł, w 26,3 proc. przez rolnictwo, które jeszcze przed 10-15 laty dominowało w rumuńskiej gospodarce. Strukturę te zapewnił odpowiedni podział nakładów inwestycyjnych; np. w ciągu ostatnich 3 lat na rozbudowę przemysłu wyasygnowano łącznie prawie 50 ml. łardów leń, na rolnictwo — 20 ml. leń, przy globalnych nakładach na całą gospodarkę w wysokości 160,4 ml. leń.

ODKRYCIA GEOLOGÓW

Szereg rzadkich metali: german, selen, ind, tlen, kadm, bizmut — otrzymuje rumuński przemysł z własnych zasobów odkrytych w ostatnich kilku latach. Niebawem ma się rozpocząć także produkcja wadru, niezbędnego przy wytopie specjalnych gatunków stali; metal ten otrzymywany będzie z odkrytych niedawno na terenie Rumunii boksytów.

WSZYSTKIE wymienione metale wydobytą są załadowane w kilku krajach Europy.

POWSTAJE PRZEMYSŁ LOTNICZY

Pierwszy samolot pasażerskiej produkcji rumuńskiej rozpoczął w tych dniach próby oblotowe. Jest to studentowo niewielka maszyna w wężsji mieszanej pasażersko-towarowo-sanitarnej o nazwie „Islander”, zbudowana na licencji angielskiej firmy BNL.

ROK 1963 W PRZEMYSŁE MASZYNOWYM

Rumuński przemysł maszynowy wyprodukował w 1963 roku m. in. 26 tysięcy samochodów ciężarowych o nośności 5 ton, 21 tysięcy 65-konnych traktorów, 12 tysięcy samochodów osobowych i dostawczych, 11,7 tys. obrabiarek, 165 lokomotyw dieslowych i mieszanych (diesel-elektrycznych), około 400 tys. odbiorników radiowych, 160 tysięcy lodówek.

NOWE KOMBINATY PETROCHEMICZNE

Rumuńska petrochemia wzbogaciła się w 1963 r. o 15 wielkich obiektów, w tym dwa kombinaty — w Rimacu-Vilcea i w Pitești. Ze wszystkich zakładów inwestycyjnych przewidzianych w bieżącym pięcioletku na rozbudowę rumuńskiego przemysłu chemicznego 35 proc. przypada na petrochemię. Główne wysiłki poświęca się rozwojowi produkcji map plastycznych, żywic syntetycznych oraz włókien sztucznych i syntetycznych. Problematyka tych nowoczesnych wyrobów zajmują się trzy wielkie instytuty naukowo-badawcze przy największych kombinatach chemicznych.

## Węgrzy budują samochód elektryczny

**BUDAPEST PAP.** Zmora wszystkich wielkich miast na świecie, w tym również Budapeszt, jest zanieczyszczenie powietrza, do czego przyczyniają się przede wszystkim samochody i autobusy. Problem ten starają się na Węgrzech rozwiązać trzy przedsiębiorstwa: instytut naukowy przemysłu elektrycznego, instytut rozwoju pojazdów mechanicznych i zakłady „Voerercsillag” — które w ścisłej kooperacji, po zakończeniu prób, przystąpią do produkcji małego samochodu o napędzie elektrycznym.

Samochód ten pomyślany jest jako mały pojazd, mieszczący dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci. Szybkość — 80 km/godz.

Materiałem pędym będzie gaz propan — butan, przy pomocy którego specjalnie urządzenie wytwarzać będzie energię elektryczną.







Dziś na stadionie Arkonii

### Final turnieju drużyn podwórkowych

W ROZGRYWAJĄCYM się na stadionie w Lasku Arkoniskim turnieju wakacyjnym piłkarskich drużyn podwórkowych wyłoniono już finalistów grupy młodszych. Zostali nimi KOMMANDOSI i ORZEŁ, którzy dziś (w piątek) o godz. 15 rozegrają mecz finałowy.

WCZORAJ odbył się półfinał w grupie starszych: PIASTOJAGIELONI pokonali SPARTE 1:0 i dziś o godz. 16 rozegrają finał z JANFAREM.

Około godz. 17 odbędzie się uroczyste zakończenie rozgrywek. Sprawą facy nad turniejem patron SŁEK ARKONIA ufundował dla zwyciężskich zespołów nagrody, a dla wszystkich uczestników imprezy pamiątkowe dyplomy.

WIELKI FINAŁ MIEJSKI turnieju dzikich drużyn trampkarskich odbędzie się najprawdopodobniej w środę 27 km. przed meczem II-ligowym Arkonia - Górnik Wałbrzych. (A)

Po ME w koszykówce juniorek

## Trener kadry pozytywnie ocenia grę Kostowskiej

ROZGRYWANE niedawno w NRF mistrzostwa Europy w koszykówce juniorek, przyniosły naszej reprezentacji — jak wiadomo — czwarte miejsce.

Na poprzednich mistrzostwach przed dwoma laty w Sarydinii, (A) kadry wywalczyły piątą lokatę. Czwar-te miejsce jest więc niewątpliwie sukcesem, stawiającym polskie juniorki w ścisłej czołówce europejskiej.

Pożom tegorocznych mistrzostw Europy w NRF był bardzo wysoki, dotyczy to przede wszystkim rozgrywek drużyn pół finałowych. WEDŁUG OCENY TRENERA kadry naszych koszykarek, mgra J. MROZA, najlepiej zaprezentowały

## „Czwartek kolarski” na torze

WCZORAJ odbyły się na torze kolarskim kolejne zawody, organizowane w ramach tzw. „czwartków kolarskich”. Na starcie imprezy stanęło 60 zawodników, a wśród nich m. in. 6 kolarzy Dynamo Berlin.

Zwycięzcami zawodów w poszczególnych wyścigach zostali: w sprincie — Durman (Arkonii) przed Seegerem (Dynamo) i Mianowskim (Ogniwo), 1 km seniorów — Grzowski (Arkonii) przed Mianowskim i Wieleckim (objaz z Ogniwa), natomiast na 1 km juniorów najlepszym okazał się Broszszak, który wyprzedził Durmana i Zmudzkiego (LKS Gryb).

W wyścigu drużynowym na dystansie 4 km triumfował zespół kadry okręgu juniorów, przygotowujący się do Centralnej Spartakiady Młodzieży w składzie: Kreczyński, Broszszak, Kula i Tyszkiewicz. Drugie miejsce zajęli kolarze Dynama. Wyścig dystansowy na 30 okrążeń toru przyniósł zwycięstwo Broszszakowi — 11 pkt., przed Ryckim i Grzowskim również po 11 pkt. W handicapie młodziaków triumfował Sotomski przed Kwiatkowskim i Wiaczkim (wszyscy Ogniwo). W wyścigu australijskim zwyciężył Kwiatkowski przed Wiaczkim i Kwietniewskim (również wszyscy z Ogniwa). (B)

Uczesnicząc w konkursie „Szlakami Polski Ludowej”

# Poznajemy piękno, HISTORIĘ I DOROBEK NASZEJ OJCZYZNY

W ROKU BIEŻĄCYM działalność turystyczno-krajoznawcza, w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak w całym kraju — podporządkowana jest uczczeniu Srebrnego Jubileuszu naszej Ludowej Ojczyzny.

JEMU właśnie poświęcony jest w całości, organizowany pod patronatem OK FJN ogólnopolski konkurs turystyczno-krajoznawczy pn. „Szlakami Polski Ludowej”.

Celem konkursu jest skupienie i rozwinięcie wszelkich inicjatyw krajoznawczo-turystycznych oraz ożywienie ruchu turystycznego we wszystkich środowiskach społecznych; dla wszechstronnego zamocnienia społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży z historią, osiągnięciami

i perspektywami dalszego rozwoju naszego kraju.

BOGATE doświadczenia podobnego konkursu z roku 1966 pn. „PRZEZ X WIEKÓW POL



SKI” sprawily, że w województwie szczecińskim ZO PTTK jako jeden z pierwszych w kraju powołał Woj. Komisję Konkursu.

Dzięki dużemu zainteresowaniu szeregu instytucji, organizacji społecznych i młodzieżowych powołano w naszym województwie Szkoły Powiatowe. Obecnie działają one w powiatach 9 i jeden studencki. Ponadto powołano sa sztaby przy oddziałach zakładowych PTTK Stocznia im. A. Warskiego i ZNTK w Starogardzie.

Zainteresowanie konkursem jest na naszym terenie bardzo duże. Załować też należy, że niestety do tej pory, nie działają sztaby powiatowe w Pyrzycach, Łobzie, Dębnie i Nowogardzie!

Do chwili obecnej odbyło się i aktualnie jeszcze trwa szereg imprez organizowanych w ramach konkursu. Pierwsi złożyli swój akces do udziału w nim przewodniczący OM PTTK, występując z bogatym programem wyliczek tematycznych jak np. „SZCZECIN WCZORAJ I DZIŚ”, „GOSPODARKA MOR

SKA SZCZECIINA” itp. W ramach wielu innych imprez turystycznych uczestnicy masowo zdobywają ODZNAKE TURYSTYCZNA XXV-LECIA i tak np. 350 uczestników Ogólnopolskiego zjazdu ZMS „Szlakami Zdobywców Wału Pomorskiego” wzięło udział w konkursie zdobywając odznakę turystyczną. „Szlakami Polski Ludowej” i „Szlakami Chwały Orzeła Polskiego”. Warto też wspomnieć o młodzieży Gryfina. która włączając się masowo do konkursu, prowadzi kroniki wyliczek, pisze reportaże ze spotkań z ciekawymi ludźmi, wykonuje rysunki obrazujące piękno pow. Gryfina.

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Prezydium ZO PTTK, poświęcone ocenie realizacji konkursu „Szlakami Polski Ludowej” w naszym województwie. Mimo że nie wszędzie konkurs przebiega właściwie, nie mniej jednak, ogólna ocena wypadła pozytywnie. (ja-gr)

## W sobotę pływacki Puchar Europy

W JUTRZESZĄ sobotę na basenie warszawskiej Legii rozpoczyna się dwudniowe zawody pływackie o Puchar Europy w grupie męskiej klasy „B”, w której Polska — jak wiadomo — startuje z Austrią, CSRS, Finlandia, Hiszpanią, Jugosławią, Włochami i Rumunią — a więc w grupie bardzo silnej.

ZDANIEM TRENERÓW, szanse na dobrą lokatę posiada m. in. WŁADYSLAW WOLFAKOWITZ (Neptun Starogard) na 400 m st. dow. Panie wylechali do Dubrownika, gdzie odbędzie się zawody pucharowe reprezentacji kobiecych grup „B”. Startuje tam m. in. ZDUNIEWICZ z Neptuna Starogard, świeżo kreowana mistrzyni Polski na 400 i 800 m st. dow. (a)

## Szczecińscy kolarze w challenge'u PZKol. i „PS”

OPUBLIKOWANA ostatnio trzecia lista challenge'u PZKol. i „Przeglądu Sportowego” przynosi nazwiska 30 najlepszych kolarzy. Wśród nich znalazło się 3 zawodników szczecińskich.

Aktualnie zdecydowanym liderem challenge'u jest Ryszard Szekowski — 592 pkt. Wyprzedza on Hanuska — 244 pkt. i Wojciecha MATUSIAKA również 244 pkt. Czwar-tym jest Bławdzin — 230 pkt., piąty Magiera — 200 pkt. i szósty Siec — 192 pkt. W pierwszej dziesiątce o bok MATUSIAKA, który awansował z 14 na 3 miejsce dzięki triumfowi w Tour de Pologne, znajduje się również drugi szczecińczyk — J. MIKOLAJCZYK — 137 pkt. POZOSTALI szczecińscy kolarze zajmują miejsca: Wozniak — 14 z 116 punktami, 15-16 Polewajak ex aequo z Gwałkowskim (LZS Będzin) — po 105 pkt., 22 miejsce ma Zieliński — 61 pkt. Prasek ex aequo z Kowalskim (Wiokniarz Łódź) — zajmują miejsca 23-24 z 54 pkt. 25 jest Labocha — 43 pkt. i 34-35 Sękęński razem z Szurką (LZS Strzelce Krajeńskie) po 33 pkt. (g)



## Pomeczowe migawki

● **POGOŃ — POLONIA** o prymat w I lidze! Paradoksalnie, ale prawdziwie — zanotował w przedmecowych horsklopach katowicki „SPORT” — przypominając, że lider stanął przed poważną szansą obrony swojej pozycji i jedno-czesnego pozbicia się jednego z konkurentów, lepiących się do zwycięstwa jak portowcy zdobywcą punktową.

Czyżby zanosiło się na bezbramkowy rezultat? Pytał pomiędzykatowicki „SPORT” — dodając jednak natychmiast, że szczeciński zespół drużyny typowo „jesiennej”, a poloniści... dysponują jednym z lepszych bloków defensywnych

bramki strzelone przez Fabera i Bułę były najwyższej klasy. Wy-sokie oceny uzyskał także Piech-niezek, Nieroba i Gomuluch. Szczecińscy kibice drżą więc z niepokojem, by w Chorzowie nie powtórzyła się jutro historia z ubiegłych sezonów.

Pamiętamy, że dwa razy już Po-gon, prowadząc w tabeli, przegrywała na wyjeździe z Ruchem i to katastrofalnie — 2:6 i 0:4. Wywie-

znowo okazała dalszego przodownictwa w tabeli.

♦ WYZNACZONEGO do prowadzenia meczu Pogoń — Polonia sędzię p. Jarguzę z Olsztyna z nieznanym nikomu powodem w ostatniej chwili zastąpił p. Edward BUDA z Warszawy. Sędziował zresztą bardzo uważnie, ale roz-począł zawody o 2 minuty za wcześnie i przebieg o czasie 90 sekund. Pozwoliło to rezerwowemu gości — Chojańskiemu (zasta-pił po przerwie wyraźnie niedysp-onowanego Orzechowskiego) na strzelenie honorowego gola, jako że portowcy czekając na gwizdek sędziego „rozkleili się” i stanęli w miejscu. Za mecz nie było w 90 min. meczu, zapłacili niepożrebna utratą bramki.

♦ TAKIEJ ZMASOWANEJ RE-WOLUCJI różnokolorowych parasol dawno nie oglądaliśmy w Szczecinie. Po raz ostatni jesienią ub. roku, podczas pamiętnego meczu z GÓRNIKEM Zabrze, który odbywał się także w strugach wlewnego deszczu.

# „Jesienny lider”

le elektrycznym!) kolejny mecz mistrzowski. Mają za przeciwnika „Ruch”, zdaniem wielu fachowców najlepszą — jak dotąd — w jesiennych rozgrywkach drużyny ligową. „Ruch” wygrał w środę w doskonałym stylu z Cracovią, a

zawodnicy z Chorzowa, choćby jedne-go punktu pozwoliłoby portowcom utrzymać pozycję lidera. 17-dniowa przerwa, związana z niezdysp-onajnościami meczami Polski z Norwegia (towaryżski) i Holandia (MS) daje im okazję oddechu i... regeneracji sił. Kolejny mecz dopiero 10 września br. z warszawską Gwardią w Szczecinie. A więc

## TEATRY

POLSKI — „Wilki w nocy” g. 19.30 (piątek i sobota). WSPÓŁCZESNY — „Hieny” g. 19.30 (piątek i sobota). MUZYCZNY — „Dzwoła umię rają stojąc” g. 19.30 (piątek i sobota).

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Polowanie na muchy” g. 10, 13, 15.30, 18.15, 20. pol. od lat 18. sobota: „Polowanie na muchy” g. 10, 13, 15.30, 18.15, 21. pol. od lat 18. „Pod argentyńskim słońcem” g. 23.30, arg. od lat 18. KOSMOS (tel. 355-92) — „Damski gang” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21. ang. od lat 16 (piątek i sobota). COLISEUM (tel. 468-18) — „Przygody Donka Sawyer’a” g. 10, 12, rum. od lat 11. „Kolumna Trajana” g. 14, 17, 20, rum. od lat 14 (piątek i sobota). BALTUK (tel. 733-35) — „Człowiek z Hongkongu” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21. arg. od lat 14 (sobota) g. 13.30, 15, 18.30, 21. POLONIA (tel. 218-34) — „Ela z afrykańskiego buszu” g. 10.30, 13. ang. od lat 7. „Obcy w domu” g. 15.30, 18, 20.30. ang. od lat 18 (piątek i sobota) PIONIER (tel. 475-02) — „Dyweraanci” g. 10, 12, 14. jug. od lat 14. „W kramie dzwiny tych zwierząt” g. 21. USA, od lat 11. „Walet pikowy” g. 18, 20, pol. od lat 16. „Napał stulecia” g. 22, ang. od lat 18 (piątek i sobota). SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Kro-lewski urlop” g. 17.30, 19.30, bulg. od lat 14. sobota: „Królewski urlop” g. 17, 19. bulg. od lat 14. „Pieśń me-zow panii Lutz” g. 21. USA, od lat 16. MEWA (Zelechowo) — „Pan Wo-lodyjowski” g. 18, pol. od lat 14 (piątek i sobota). PRZYJAZŃ (Dabie) — „Partyzant z Lejpejskiej Gó-ry” g. 18, 20. jug. od lat 16 (piątek i sobota). HUTNIK (Stołecznym) — „Smarki” g. 19, sobota: „Dziennikarz” g. 19, radz. od lat 16. DAR (Starogard) — „Ryszard Lwie Serce i Krzywoczy-cy” g. 18, 19, 20. USA, od lat 14. sobota: „Kobieta muścacego poro-bowca” g. 16, 18, 20. radz. od lat 14. PANORAMA (Starogard) — „Zona Lota”, NRD od lat 18 (piątek i sobota). WISLA (GOLEŃ) — „Przy-goda z piosenką” pol. od lat 14 (piątek i sobota) ROBOTNIK (Pyrzycze) — „Matka”, ang. od lat 18. sobota: „Noc bez kosza” bulg. od lat 14. WENUS (Goleniów) — „Schody do nieba”, radz. od lat 16 (piątek i sobota).

FOTOPLASTYKON — Woj. Polskie-go 36 „Podróż po Wioszech” g. 10.30-20.30.

## KLUBY

TTPR — al. Wojska Polskiego 66 — Film „Człowiek z M-3”, pol. od lat 14 (piątek i sobota). LACZNOŚCI — Dworcowa 20, czynny od g. 18.

## WYSTAWY

MUZEUUM — Staromłynski 27 stłe-ka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w. i XVIII w. Wzrost i rozwój polskiej renesansowej sztuki książek szczecińskich; pokaz obrazu XVIII-XIX w. z 100 lat bitwy pod Raszynem godz. 9-15 (piątek i sobota) WYLAZY CHIROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, zesłu-cho budownictwo okrętowe, rybolowstwo, urządzenie i mechanizmy stat-ków morskich; prehistoria Pomor-za Zachodniego; przyroda, kultura i sztuka Zachodniej; z dziełwo ko-walstwa, rzemiosło pokrętnych i monety na Pomorzu Zachodnim; W wystawie Polskiej Grafiki Ma-rynowskiej 1860-1870 w I piętrze i sobota); ZAMEK — malar-stwo krajoz. socjalistycznych — poświętna wystawa prac Ta-deusza Haberla 18-19; BWA — Staromłynska 27 — Wystawa malar-stwa Haliny Bieleckiej g. 11-17.

## Hokeiści Sparty wznawiają treningi

TRZY RAZY W TYGODNIU: we wtorek, środy i piątki odbywać się będą treningi hokeistów szczecińskiej Sparty. Zbiórka zawodników w dni zajęć o godz. 18 przed pawilonem klubowym na kortach. Treningi prowadzi trenerzy: Z. Peter i R. Wisniewski.

Juniorki szczecińskiej Sparty wal-czyły XX-ję wiosłowo w lidze cen-tralnej mistrzostwowej boje rozgry-wają już w dniach 11-12 października wyjazdowymi pojedynkami (mecz i rewanż) z bydgoską Polonią. (B)







KURIEREM PO MIEŚCIE

A GDZIE RODZICIELSKA OPIEKA?

Przy ul. Lubeckiego znajduje się basen przeciwpowarowy. Pozbawiony od lat opiekuńczej jest bardzo zdezastrowany. Zniszczona jest siatka ogrodzeniowa, nie ma tablicy ostrzegawczej, woda zanieczyszczona. Mimo to, cieszy się on dużym powodzeniem młodzieży, która zrywa w nim kąpiele. O wypadek więc nie trudno.

CZYTELNICY INFORMOWALI NAS, ZE...

„Kiosk spożywczy mieszczący się przy ul. Kujota już od dłuższego czasu nie jest nietylko zaopatrywany. Pracownicy znajdujący się nie opodal spółdzielni, nie mają nawet kłopotu z tym rejonie kiosków spożywczych. Jest on prawie zawsze zamknięty. (zdany)

Nowe pomoce naukowe

„CEZAS“ czeka na klientów

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się rokiem szkolnym oddaliśmy „CEZAS” w Szczecinie. We wzroci wni na razie pustą, nie ma tłoku. Część uprzednio złożonych zamówień jest już zrealizowana. Reszta zainteresowanych w nabywaniu pomocy naukowych dla szkół czeka do ostatniej chwili.

Jak poinformował nas dyrektor Centrali Zaopatrzenia Szkół w Szczecinie, mgr Józef Pasternak, w nadchodzącym sezonie, oprócz tradycyjnych pomocy naukowych szkoły mogą się zaopatrzyć w szereg nowości. Już w czasie wakacji znaczna liczba szkół zakupiła szklane, szkolne tablice, które zostały eksperymentalnie wprowadzone na rynek. Zaletą ich jest gładkość szklanej powierzchni.

We wzorcowi znajduje się sporo pomocy do nauki matematyki i fizyki. Np. innowacja w tej dziedzinie jest model centralnego ogrzewania niemieckiego uniwersalnego - spraważony z ZSRR. Po długich oczekiwaniach nauczycieli znalazły się w sprzedaży tablice magnetyczne, jako zastępcy dotychczasowych tablic flanelowych oraz składane bryły geometryczne z feromagnesami. Szkoły podstawowe mogą nabywać już teraz komplety tablic podstawowych, ilustrujących obróbkę metali i tablice obrazujące strukturę organów państwowych PRL oraz ONZ. Zgodnie z zasadą wszechstronności rozwoju ucznia, do wychowania plastycznego wprowadzono komplety przyrządów, które umożliwiają ulepszenie. W ostatnich latach nie produkuje się już preparatów w gablotach i formalinie, które łatwo ulegają zniszczeniu, lecz stosuje się pomoce zalewane w sztucznym tworzywie.

Natomiast niewiele innowacji spotykamy w zakresie pomocy audio-wizualnych do nauki języków obcych. Nowości tu sta-

nowi jedynie komplet płyt do nauki język rosyjskiego w kl. V szk. podst., którego program jest zgodny z podręcznikiem do tej klasy. Poza tym szkoły mogą uzupełniać gabinety językowe tablicami poglądowymi oraz ilustracjami ze scenkami rodzajowymi służącymi do opowiadania. W tej dziedzinie przydałyby się magnetofony, których do sławy do Centrali Zaopatrzenia Szkół są bardzo znikome. (wd)

Zebrań Woldenbergczyków

SZCZECIŃSKI Klub Woldenbergczyków zwołuje na sobotę, 23 sierpnia, o godz. 16, w Zarządzie Okręgowym ZŁOWID, ul. Wielkopolska 18, nadzwyczajne zebranie. Tematem będą sprawy związane z krajowym zjazdem Woldenbergczyków, który odbędzie się 31 sierpnia br. w Dzieńkach (pow. myśliborski), gdzie nastąpi wmurowanie aktu erekcyjnego w fundamencie budowanej tam szkoły wiejskiej oraz odsłonięcie płyty pamiątkowej na mogile 18 Woldenbergczyków poległych w walce w tychże Dzieńkach, w dniu 20 stycznia 1945 r. Organizatorzy proszą wszystkich kolegów o udział w zebraniu.

Barki-bunkierki ze Szczecińskiej Stoczni Rzecznej

SZCZECIŃSKA Stocznia Rzeczna buduje trzy 100-tonowe bunkierki portowe przeznaczone na odpady ropopochodne. Bunkierki zaopatrzone w instalacje do odbierania resztek paliwa ze statków zamówiły: dwie Zarząd Portu w Szczecinie i jedną Zarząd Portu w Gdyni. Barki będą gotowe w 4 kwartale 1969 r. (wit)

Żegluga na Odrze rusza... ale na krótko

OBITNE opady w górach spowodowały nieznaczne podniesienie poziomu wody na Odrze. Jak już informowaliśmy, Żegluga na Odrze wstrzymała na kilka dni komunikację na rzecze. Ostatnie barki motorowe miały dojść do miast leżących w rejonach górnej Odry do 17 bm. Jednakże dzięki opadom deszczu, poziom Odry nie jest już tak krytyczny jak przed paroma dniami. Tak więc komunikacja na Odrze potrwa jeszcze do 27 bm.

Obecnie zdecydowano się wysłać w górę rzeki 50 barek, które zabiorą przede wszystkim towary masywne: rudy, kostoryty, apatyty itp. Do Szczecina przybędą również jednostki załadowane węglem eksportowym. (awa)

Nowa stołówka

WRAZ z nowym rokiem szkolnym wzrasta zapotrzebowanie na stołówki domowe. Wzorem lat ubiegłych wiele osób postanowiło wznowić działalność domowych jadłodziń, a niektóre postanowiły otworzyć nowe. Patronując w dalszym ciągu tej akcji zwracamy się do wszystkich zainteresowanych, aby zgłosili w redakcji swe adresy do powtórnej publikacji. A oto adres nowej stołówki domowej. Otwierają ją ZOFIA DĄBOWSKA i ROZALIA DIAKÓW przy al. Niepodległości 1 m. 4 (vis a vis PDT - wejście od podwórka). Zgłoszenia na stołówkę przyjmowane są do 29 sierpnia. (wit)

Proszę o głos

Przeciw znieczulicy

DRUGA REDAKCJO! MIESZKANCY 690-letniego grodu, jakim jest Gzierz, nie mają szczęścia do Szczecina. Niedawno grupie

dziewcząt z tego miasta zdarzył się przykry incydent w tramwaju.

Ja, również zgierzianin, stałem się ofiarą jakże niemiłego i bolesnego wypadku. Napadła na mnie dziewczyna, tj. 8.VIII.69 r., w parku około godz. 15.00 grupa chuliganów, zabrawo mi okulary przeciwsłoneczne oraz duponia.

Moja obrona ograniczyła się do uników i sromotnej ucieczki, którą przesłał mi przez cały czas napastnicy, zachowując jednocześnie kopmiakami do rychłego wykonania tej czynności. Na początku liczyłem jeszcze na solidarności spacerowiczów. Niestety, daremnie.

Mam 23 lata. Przyjechałem do Szczecina, aby pracować w domku. Miasto bardzo mi się podobało. Ten miły obraz zakłóciłą grupa oprychów.

Jestem przygnębiony, zwłaszcza że nikogo tu nie znam, a miasto stało się dla mnie nie tylko bardziej obce, ale wręcz - nieprzyjazne. Proszę mnie nie rozumieć. Pięszko ten list nie oczekuję pocieszenia.

Pragnę zwrócić jeszcze uwagę na inny fakt świadczący o znieczulicy społecznej.

Idąc wczoraj jedną z ulic zauważyłem, że z bramy wybiegła dziewczynka mająca około 3 lat i rzuciła na jezdnię część potuczonej butelki. W tym czasie mijają dziewczynkę młode małżeństwo z dzieckiem.

Ci młodzi ludzie popatrzyli i, o grozo, poszli dalej komentując zaobserwowane przed chwilą zdarzenie.

Podszedłem do dziewczynki, wziąłem ją za rączkę, zaprowadziłem na jezdnię, kazalem jej podnieść to szkło i wrzucić do kosza.

Następnie wytłumaczyłem jej, że to, co zrobiła (wypuszczając oczyszczoną wazelinę szkła do kosza), mogłoby pociągnąć za sobą nieobliczalne w skutkach następstwa. Po tej reprimendzie mała prawie z płaczem wróciła na podwórko. Myślę, że trzeba reagować na plażę, nawet najmniejszy przejaw złodziejstwa, bo tędy widziec jedyną drogą do zniszczenia go w zarodku.

M. P. (nazwisko i adres znane redakcji)

Koncert kameralny w Zamku

KOLEJNA impreza „Szczecińskiego Lata 69”, organizowana przez Wydział Kultury Prez. MRN, Szczecińskiego Tow. Muzyczne oraz Wojevodzki Dom Kultury, będzie sobotni koncert kameralny przy świecach i kawie w Zamku o godz. 19.30. W bogatym programie, zawierającym dzieła sławnych mistrzów, wystąpi gościnnie TRIO ORKIESTRY POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI W KRAKOWIE, którego członkowie są już dobrze znani szczecińskiej publiczności. Barbara ŚWIĄTEK to znana komika flecistka, laureatka kilku konkursów międzynarodowych, Elżbieta STEFANSKA-LUKOWICZ, wiodąca się ze słynnej krakowskiej rodziny muzycznej jest już znaną i cenioną pianistką a zwłaszcza klaviersistką, laureatka konkursu Gdneńskiego w 1965 r., JERZY KŁOCZEK zaś jest znakomitym wolonczelistą, pełniącym zarówno funkcje koncertmistrza krakowskiej orkiestry jak też występującym często jako solista i kameralista. Koncert prowadzić będzie red. ZBIGNIEW PAWLIK.

Notatnik szczeciński

KOMENDA Wojevodzka Milicji Obywatelskiej w Szczecinie zatrudni mężczyzn na stanowiskach referentów dochodzeniowych na terenie miasta Szczecina. Warunki przyjęcia: wiek do 30 lat, wykształcenie minimum średnie, dobry stan zdrowia, uregulowany status-unek do służby wojskowej, wzrost ponad 170 cm, nienasana opinia i nieskazitelna przeszłość. Wynagrodzenie 250 zł miesięcznie oraz umundurowanie. Z chwilą przyjęcia obowiązku 7-miesięczne przez szkolenie w szkole podoficerskiej. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Wydział Kadr KW MO Szczecin, ul. Małpolska 15, pokój 337.

Kronika wypadków

OFIARAMI wypadków, jakie wydarzyły się wczoraj w Szczecinie, były przeważnie dzieci. 1-ROZCZNY Ziemowit R. zmarł nagle w domu. WEZWANY do Żłobka Zarządu Portu przy ul. Wierciańskiego lekarz Pogotowia stwierdził zgon 3,5-miesięcznej Izabeli J. Dochodzenie w obu sprawach prowadzi MO - wczorajszego zgonu zostaną ustalone po sekcji zwłok. 9-LETNI Jacek L., zam. przy ul. Słowackiego, spadł wczoraj z drzewa. Z obrażeniami kregostupa i nogi odwieziony został do szpitala. 2-LETNIEMU dziecku z objawami zatrucia alkoholem pierwszej pomocy udzielił wczoraj lekarz Pogotowia. Jak się okazało, w nie znanych jeszcze okolicznościach dziecko to napilo się... wiskiwi.

Społeczeństwo na budowę Parku Kultury i Wypoczynku

APEL wzywający zakłady pracy, przedsiębiorstwa, biura projektowe i instytucje społeczne, do podejmowania w czynne społeczny prac przy budowie szczecińskiego Parku Kultury i Wypoczynku, nie pozostając bez echa.

W tych dniach decyzją władzenia się do społecznej pracy przy organizowaniu PKiW podjęli pracownicy Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Szczecinie. Zobowiązali się oni do pełnienia nadzoru technicznego w zakresie budownictwa kubaturowego i robót elektrycznych na terenie parku.

Przypominamy, że wcześniej jeszcze swój społeczny udział w budowie Parku Kultury i Wypoczynku zadeklarowała załoga szczecińskiego Biura Projektów Budownictwa Komunalnego, która postanowiła się wykonać w czynne społeczny prace projektowe dotyczące rozmieszczenia zieleni, dróg, ubrojenia podziemia i elektryfikacji na terenach parkowych. Społeczny Komitet Budowy Parku Kultury i Wypoczynku czeka na dalsze zgłoszenia przedsiębiorstw i instytucji, do udziału w pracach przy budowie parku - pięknego pomnika 25-lecia PRL. (tawo)

XI Koncert Festiwalu Kamińskiego

W DZISIEJSZYM przedostatnim już koncercie V Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim, jako organizator Mirosław Pietkiewicz z Łodzi - solista dobrze już znany słuchaczom koncertów kamińskich a tak że w innych ośrodkach muzycznych kraju. W koncercie tym weźmie także udział znany zespół kameralny - Trio Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie w składzie: BARBARA ŚWIĄTEK (flet), ELŻBIETA STEFANSKA - LUKOWICZ (klawisz) oraz JERZY KŁOCZEK (wolonczela). W programie koncertu utworzy J. S. Bacha, J. Fr. Haendla, J. F. Rameau oraz kompozycje Kamienia i Pietrzaka, nagrodzona na zesłozekowym konkursie na utwor organowy Szczecińskiego Tow. Muzycznego. Organizatorzy przypominają, że dziś o godz. 16 wyjeżdża specjalny pociąg do Kamienia z Dworca Gł. w Szczecinie.

Za tydzień do odnowionych szkół

PO OPUSCZENIU, z rozpoczęciem wakacji, szkół przez dzieci, do wielu placówek oświatowych weszły ekipy remontowo-budowlane. Sprawa ukończenia remontów lub takiej organizacji pracy, aby koźczenie remontu nie przeszkadzało nauce - stanowiąła od lat punkt zapalny w naszym mieście. Toczyły się krowody między Wydziałem Oświaty a wykonawcami, a dzieci podejmowały naukę wśród budowlanego galimatiasu.

W bieżącym roku sytuacja się wyklarowała i jak oceniał władze oświatowe - nie ma zagrożenia w postaci niedotrzymania terminu zakończenia remontu. W szkołach, w których podjęto remonty kapitalne budowlani opuszczają je już po rozpoczęciu roku szkolnego, jednak nie będzie to przeszkadzało normalnemu tokowi zajęć szkolnych. Dużym remontom, pochłaniającym sumy w granicach ponad miliona zł poddano Licea Ogólnokształcące

nr 6 i 7, szkoły podstawowe nr 46, 47, 15, Technikum Mechaniczno-Energetyczne, internat Zasadniczej Szkoły Elektrycznej. W szkołach podstaowych nr 4 i 41 pracami elewacyjnymi kończy się ubiegłoroczny remont, podobnie jak w szkole nr 21, gdzie ukladła się podłoga z terakoty. Na dwa lata przewidziany jest remont w br. remont szkoły nr 32, gdzie w czasie wakacji przeprowadzono wymianę stolarki i naprawę dachu. Kończy się też roboty, które pozostały do wykonania w związku z oddaną w zeszłym roku do użytku dobudowaną do szkoły nr 64. Poza tym w bardzo wielu szkołach przeprowadzane są remonty bieżące (malowanie klas, korytarzy itp.). Wykonawcami prac w szkołach są spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, MPRB nr 1 i 2, SPBM nr 1 a w przypadku internatu Technikum Budowlanego remont przeprowadzany jest własnymi siłami szkoły.

O to jednak, żeby nie było „za dobrze” - postarają się Dyrekcja Inwestycji Miejskich, która jako inwestor zastępczy za Wydział Oświaty - nie znalazła wykonawcy na remont Domu Dziecka w Zdrojach, wobec czego zamiast przeprowadzenia robót na sumę 1 miliona zł odnowiony zostanie tylko jeden dom mieszkalny dla dzieci oraz rodzinny, dom Dowłaszów w Kleskowie. (jf)

WAKACJE można spędzić wesoło nie tylko na obozach i koloniach, ale także i w mieście w gronie rówieśników wykorzystując do zabaw podwórko.

